

ROŚNIE LICZBA BEZROBOTNYCH

Z dnia na dzień gwałtownie wzrasta liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ostrzeszowie. To efekt zwolnień z pracy bądź powrotu do kraju z zagranicy w związku z panującą pandemią koronawirusa.

Dla porównania - jeszcze do niedawna w urzędzie rejestrowały się średnio trzy osoby na dzień, teraz jest ich około piętnastu.

Niestety, Powiatowy Urząd Pracy w Ostrzeszowie przewiduje, że to nie koniec wzrostu i bezrobotnych będzie przybywać. Na tę chwilę w urzędzie rejestrują się osoby, które do niedawna pracowały w małych przedsiębiorstwach bądź nie została im przedłużona umowa o pracę. Są też tacy, którzy w związku z pandemią postanowili wrócić z zagranicy, a w Polsce nie mają ubezpieczenia.

Część pracodawców liczy także na pomoc rządu w ramach tarczy antykryzysowej. Jednak, aby otrzymać pomoc - tzw. „postojowe” czy odroczenie z płatności ZUS, należy utrzymać zatrudnienie pracowników. Mimo wszystko nie każdy może sobie na to pozwolić.

Na szczęście, pandemia koronawirusa nie „odbiła się” jeszcze na

dużych przedsiębiorstwach z powiatu ostrzeszowskiego - póki co żadna z lokalnych firm nie zgłosiła ograniczenia zatrudnienia. Jak będzie dalej, tego nie wiadomo.

Wiadomo natomiast, że właściciele mikroprzedsiębiorstw mogli ubiegać się w Powiatowym Urzędzie Pracy o pożyczkę. Na tę chwilę wnioski złożyło około stu właścicieli małych firm. Środki już powoli się kończą, a urząd czeka na kolejne zasilenie z ministerstwa.

O pożyczkę w kwocie 5000 złotych mogą starać się m.in. takie mikroprzedsiębiorstwa, które **rozpoczęły prowadzenie działalności gospodarczej przed 1 marca 2020 roku** i zatrudniają mniej niż 10 pracowników.

Co ważne, okres spłaty pożyczki wynosi maksymalnie 12 miesięcy, z karencją w spłacie 3 miesięcy od dnia jej udzielenia.

Pod koniec 2019 roku w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ostrzeszowie zarejestrowanych było niecałe 1000 osób. W tym roku takich osób będzie znacznie więcej - jeśli wziąć pod uwagę statystyki, to być może pięć, a nawet sześć razy więcej. Obecnie są to 1073 osoby (stan na 20 kwietnia).

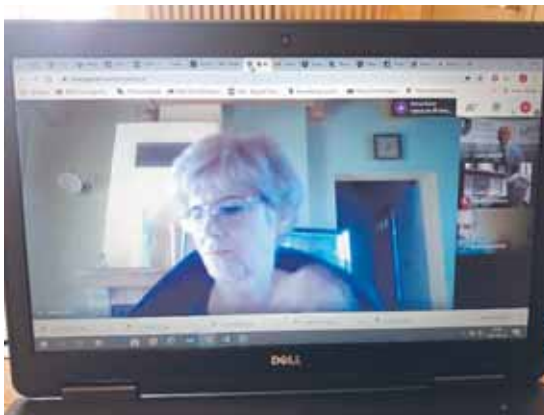
A. Ławicka

E-spotkanie radnych



Bieżące sprawy związane z działalnością powiatu w okresie epidemii były tematami kolejnego e-spotkania radnych Rady Powiatu z ostrzeszowskim starostą.

Kwestie związane z realizowaniem przez Powiatowy Urząd Pracy zapisów tarczy antykryzysowej (np. udzielenie pożyczek dla mikroprzedsiębiorców) przedstawiła radnym dyrektor PUP Ewa Rycerska. Jak mówiła dyrektor, w tej chwili w PUP zarejestrowanych jest 1116



(np. po pobraniu wymazu lub po wykonaniu czynności opiekuńczych przy pacjencie, który może być zarażony).

Problemem dla szpitala jest w tej chwili kadra - występuje spora absencja wśród pielęgniarek (niektóre z nich opiekują się dziećmi, część została wyłączona z powodu pracy w innej jednostce, np. w Domu Pomocy Społecznej, a w tej chwili niewskazane jest łączenie kilku miejsc pracy, aby z nie zwiększać ryzyka zarażenia). Pozytywnym sygnałem jest obecność 2 stażystów i 2 rezydentów, którzy deklarują chęć pozostania w ostrzeszowskim szpitalu; 1 maja do tego grona dołączy kolejny stażysta

Szpital posiada zabezpieczenie w sprzęt ochronny na około 7 dni. Sytuacja epidemiologiczna nie zakończy się



jednak w ciągu miesiąca czy dwóch, w związku z czym należy zadbać o odpowiednie wyposażenie załogi OCZ w sprzęt ochronny. Dlatego też starosta wystąpił do marszałka województwa wielkopolskiego, który sprowadza sprzęt z Chin, aby zadbał także o szpitale powiatowe.

Starosta poinformował radnych o sytuacji w Domach Pomocy Społecznej i podjętych tam działaniach profilaktycznych, a także o bieżącej działalności w ostatnich dniach.

www.powiatostrzeszowski.pl

Sprostowanie

Poniższy tekst dot. artykułu Pana Krzysztofa Juszcza, zamieszczonego w „Czasie Ostrzeszowskim” nr 15 z dnia 15 bm. w przedmiocie sprawy budowy stacji bazowej telefonii komórkowej przy ulicy Pogodnej w Ostrzeszowie.

W związku z zamieszczeniem powyższego artykułu na temat budowy przedmiotowej stacji i stanu prowadzonego postępowania administracyjnego w tej sprawie, w którym są zamieszczone stwierdzenia „(...) Z nich wynika jasno, że Starostwo się nie popisało, bowiem, według informacji, które przesłało do UW, takie skumulowanie nie występuje, co jest niestety, nieprawdą...” oraz „(...) Smutno, że Starostwo nigdy nie próbowało zrobić czegoś, co zablokowałoby którąś z takich inwestycji ...”, które to, patrząc od początku na czynności urzędowe i zajęte stanowiska poszczególnych organów administracyjnych, uważam za użyte bez uzasadnienia i wysocce dyskredytujące tutejszy urząd. Przede wszystkim poruszone są tutaj dwa tematy, tj. budowa takich stacji w ogóle i budowa stacji przy ulicy Pogodnej. Trzeba mieć na uwadze, że każdy organ administracji działa w ramach przydzielonych im odgórnie kompetencji i w zakresie budownictwa takim organem na terenie powiatu jest starosta. Organ działa na podstawie prawa i w przypadku budowy stacji telefonii komórkowej, jeżeli zamierzenie budowy takiego obiektu nie jest sprzeczne z określonymi przepisami, to organ jest wręcz zobowiązany do udzielenia takiego pozwolenia. Organ, jakim jest starosta, nie jest od działania w kierunku „blokowania” budowy tego rodzaju obiektów. Trzeba mieć też na uwadze, że w sprawie budowy obiektów telekomunikacyjnych obowiązuje ustawa z 7 maja 2010 roku o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, która, jak sama nazwa już wskazuje, dopuszcza lokalizowanie tego typu obiektów, jeżeli nie jest to sprzeczne z planem miej-

scowym danej gminy i nie narusza ustanowionych w planie zakazów i ograniczeń odnoszących się wprost do tego rodzaju obiektów. Oznacza to, że obiekty infrastruktury telekomunikacyjnej mogą być budowane na terenach o różnym przeznaczeniu w planie, nie musi to być teren wydzielany specjalnie pod obiekty infrastruktury telekomunikacyjnej.

Odnosząc się do sprawy zasadniczej - budowy stacji telekomunikacyjnej przy ulicy Pogodnej, to informuję, że tutaj urząd dwukrotnie (13 marca i 3 lipca 2019 roku) wydawał decyzję o odmowie udzielenia pozwolenia dla tego obiektu.

I to jest zasadniczo to, co Starostwo Powiatowe zrobiło, aby ten obiekt nie powstał.

Jednakże **po wniesionym przez Inwestora odwołaniu Wojewoda Wielkopolski, uchylając odmowną decyzję Starosty z dnia 3 lipca 2019 roku jednocześnie decyzją z dnia 30 września 2019 roku, udzielił pozwolenia na realizację tego obiektu.** Decyzja wydana przez Wojewodę Wielkopolskiego jest ostateczna, co oznacza, że inwestor ma prawo do budowy. Wniesienie skargi na tę decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skutkowało w pierwszej kolejności, przed rozpatrzeniem skargi, wydaniem przez ten Sąd postanowienia o wstrzymaniu wykonania decyzji Wojewody, na które jednak ma prawo wniesienia zażalenia. W poruszony kwestii kumulowania się oddziaływań ze stacji projektowanej i istniejących w piśmie z dnia 12 lutego 2020 roku kierowanym do Wojewody załączona została mapa z wkreślonymi i obiektami i kierunkami ustawienia anten nadawczych. Nie można tego traktować jako specjalistyczną opinię, bowiem organ ani do wydawania takiej opinii nie jest upoważniony, ani nie posiada ku temu odpowiednich uprawnień technicznych.

Starosta Ostrzeszowski
/-/ Lech Janicki

osób bezrobotnych; od początku kwietnia liczba ta w powiecie ostrzeszowskim wzrosła o 120 osób; żaden zakład pracy nie planuje zwolnień grupowych.

Drugim gościem spotkania z radnymi był prezes Ostrzeszowskiego Centrum Zdrowia Marek Nowiński.

- Sytuacja w szpitalu jest stabilna, nie mieliśmy do tej pory żadnego potwierdzonego przypadku zachorowania na COVID-19. W dalszym ciągu nie są wykonywane zabiegi planowane i nie pracują poradnie specjalistyczne - relacjonował Nowiński.

W ostatnich dniach przed szpitalem stanął drugi namiot - sanitarny - służący jako szatnia dla pracowników, którzy muszą się przebrać z tzw. skażonej odzieży



Lepsza maseczka niż mandat



W pierwszym dniu obowiązywania nakazu zasłaniania ust i nosa w miejscach publicznych policjanci w Mikstacie prewencyjnie wręczyli mieszkańcom maseczki ochronne przekazane przez mikstaccki samorząd.

Od czwartku, 16 kwietnia, do odwołania wprowadzono obowiązek zakrywania, przy pomocy części odzieży, maski albo maseczki, ust i nosa podczas przebywania w miejscach publicznych. Decyzją burmistrza Mikstatu, Henryka Zielińskiego, część maseczek zakupionych przez mikstaccki samorząd dla mieszkańców została przekazana funkcjonariuszom z Posterunku Policji w Mikstacie.

- Uzgodniłmy z panem burmistrzem, że w pierwszym dniu obowiązkowego zasłaniania ust i nosa osoby, które nie dostosują się do tych przepisów, nie będą karane mandatami, tylko zostaną upomniane i w celach

prewencyjnych policjanci wręczą im maseczki przekazane przez gminę.

Prosimy jednak nie lekceważyć obowiązku zasłaniania twarzy w miejscach publicznych, który wprowadzono dla naszego wspólnego dobra, żeby chronić obywateli przed zakażeniem koronawirusem. Osoby, które notorycznie nie będą przestrzegać przepisów, nie mogą liczyć na taryfę ulgową - wyjaśnia asp. szc. Mariusz Tomczak, kierownik Posterunku Policji w Mikstacie.

Jak wynika z rozporządzenia Rady Ministrów z 15 kwietnia br., nakaz zasłaniania ust i nosa obejmuje również podróżujących samochodami, o ile poruszają się nimi osoby niezamieszkujące lub niegospodarujące wspólnie. Nie obowiązuje to w sytuacji, gdy autem porusza się 1 osoba lub 1 osoba z dzieckiem (z noszenia masek zwolniono dzieci do ukończenia 4 roku życia).

Obowiązek dotyczy zasłaniania twarzy w miejscach publicznych oraz w miejscach ogólnodostępnych (placach, obiektach handlowych i usługowych), czyli musimy także zasłonić twarz wysiadając z samochodu w miejscu postoju. W przypadku kontroli drogowej (np. policyjnej czy straży granicznej) trzeba liczyć się z tym, że funkcjonariusz może nas poprosić o odkrycie nosa i ust w celu identyfikacji czy weryfikacji tożsamości.

PK

Na zdjęciu: Danuta Kamińska, sekretarz miasta i gminy Mikstac, przekazała paczkę maseczek ochronnych funkcjonariuszom z Posterunku Policji w Mikstacie.